

## Wianek Hanki

Brathanki

Stroniła od chłopców, od chłopców  
Bogobojna Hania, oj Hania  
Ma w nagrodę zmarszczki, ma zmarszczki  
A nie zna kochania, kochania

Strzegła jak źrenicy, źrenicy  
Panieńskiego wianka, hej wianka  
No i chodzi z wiankiem, hej z wiankiem  
Stara panna Hanka, hej Hanka

Całusów chłopakom, chłopakom  
Nie dawała wcale, oj wcale  
Dziś całusów nie chce, oj nie chce  
Żaden jej kawaler, kawaler

Pilnowała Hanka, hej Hanka  
Przez pół życia cnoty, swej cnoty  
Teraz na jej cnotę, na cnotę  
Nie ma nikt ochoty, ochoty

Nauka się bierze, się bierze  
Z tej historii Hanki, z tej Hanki  
Trzeba wiedzieć kiedy, hej kiedy  
Pożegnać się z wiankiem, hej z wiankiem

Gdy kawaler śmiały, gdy śmiały  
Aż tak się nie sromuj, nie sromuj  
Nie w tym rzecz by nie dać, by nie dać,  
Rzecz by wiedzieć komu, hej komu